

Konferencja „Etyka cnót: możliwości i ograniczenia”

W dniach 26–27 października 2008 roku, w Instytucie Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego, odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa: *Virtue Ethics: Possibilities and Limitations*.

Obok utilitaryzmu i etyki kantowskiej etyka cnót stanowi jedno z najczęściej dyskutowanych stanowisk etycznych. Zwolennicy radykalnej etyki cnót traktują swoje projekty jako samodzielne koncepcje etyczne. Przedstawiciele koncepcji umiarkowanych doceniają wagę kształtowania moralnie dobrego charakteru, ale też widzą potrzebę formułowania zasad moralnych zawierających deontyczne wskazówki w życiu moralnym. Z perspektywy etyki cnót uprawia się już niemal wszystkie dyscypliny etyczne: etykę wychowania, etykę polityki, etykę biznesu, etykę nauki, bioetykę, etykę środowiska.

Wśród uczestników konferencji trudno było znaleźć zwolenników radykalnego stanowiska. Robert Audi (University of Notre Dame, USA), entuzjasta etyki cnót przypisujący teorii cnót status nadrzędny, określił swe stanowisko jako umiarkowane. Uczestnicy konferencji, identyfikowani jako zwolennicy konsekwencjalizmu (np. Peter Railton, University of Michigan, USA) czy etyki kantowskiej (Andrzej M. Kaniowski, UŁ; Paweł Łuków, UW) doceniając znaczenie teorii cnót w moralności, podkreślali jej podrzędne znaczenie wobec teorii obowiązku. Z wypowiedzi wielu etyków można było wywnioskować, że wychowanie w cnotach moralnych jest równie ważne i nie kłóci się z wpajaniem moralnych zasad.

W trakcie konferencji podejmowano wiele problemów związanych z etyką cnót. Organizatorzy uporządkowali wystąpienia według dyscyplin etycznych, na gruncie których dyskutuje się o cnotach. Pierwszy dzień obrad poświęcono problemom z zakresu etyki ogólnej, metaetyki oraz historii etyki. W drugim dniu koncentrowano się na zagadnieniach zastosowań rozstrzygnięć teoretycznych. Sesje przedpołudniowe składały się z wykładów plenarnych, natomiast popołudniowe z równoległych sesji, na których przedstawiano referaty. W drugim dniu odbyła się dyskusja panelowa z udziałem wszystkich uczestników konferencji.

Obrady rozpoczął wykład R. Audiego (*Virtue Ethics in Theory and Practice*), który był wprowadzeniem w tematykę etyki cnót. Autor dokonał wnikliwej analizy pojęcia cnoty, rozumianej jako godnej pochwały cechy ludzkiego charakteru. Wskazał jej istotne wymiary, zwrócił uwagę na jej normatywność i wartość dla człowieka. Zdaniem Audiego, pojęcie cnoty jest centralne dla moralności, cała zaś gama cnót jest wystarczającym materiałem do zbudowania pełnej teorii moralnej. Teoria taka jest w stanie nie tylko określić moralną powinność, ale też dostarczyć kryteria słusznego działania. Audi uważa, że cnoty są epistemicznie pierwotne względem zasad. Jako intuicjonista etyczny Audi traktuje etykę cnoty jako platformę porozumienia dla zwolenników różnych teorii etycznych.

P. Railton, zdeklarowany zwolennik konsekwencjalizmu, zwrócił uwagę na walory etyki cnót (*Two Cheers for Virtue*). W przeciwieństwie do innych kognitywistycznych koncepcji etycznych, etyka cnót słusznie wiele uwagi poświęca problematyce emocji

i motywacji, doceniając ich rolę w życiu moralnym. Trafnie podkreśla wagę kreowania warunków wspomagających oraz podtrzymujących wartościowe moralnie emocje i motywacje. Na dowód słuszności takiego podejścia Railton przedstawił wyniki najnowszych badań psychologicznych.

W tym kontekście Jussi Kotkavirta (University of Jyväskylä, Finlandia), mówiąc o cnocie integralności (*On the Virtue of Integrity*), podkreślił związek między integralnością osobową a dobrem moralnym. Integralność jako cnota zakłada i promuje wiele cnót, takich jak otwartość, uczciwość, wrażliwość, choć nie można jej utożsamiać z żadną z nich.

Natasza Szutta (UG) poddała krytyce radykalne koncepcje etyki cnót (*Normativity of Virtue*). Postawiła tezę, że etyka cnót, która miałaby być samodzielnym projektem teoretycznym, musiałaby być ufundowana na autotelicznej koncepcji cnoty. W przeciwnym wypadku można ją traktować jedynie jako kolejną wersję aretologii (teorii cnót), podporządkowanej koncepcji dobra, określonego niezależnie od koncepcji cnót. Justyna Kostaś (UWr) krytykowała współczesną etykę cnót za zbyt szerokie rozumienie cnót (*What Type of Characteristics of a Person are Virtues?*), które uniemożliwia ich odróżnienie od innych pożądanych cech charakteru, np. zdolności rozwiązywania problemów, odporności na stres, asertywność itp. Zaproponowała powrót do klasycznego rozumienia cnót.

W czasie konferencji wiele uwagi poświęcono sporom toczącym się pomiędzy stronnikami etyki cnót a zwolennikami etyki kantowskiej. A. M. Kaniowski krytycznie analizował argumenty etyków cnót przeciwko etyce kantowskiej. Zauważył, że niesłusznie zarzuca się tej ostatniej niedoceniając roli cnoty w życiu moralnym. Jego zdaniem, w etyce deontologicznej jest miejsce dla cnót, jednak cnota odgrywa w niej rolę drugoplanową. Tradycyjną etykę cnót atakował także P. Łuków (*Kant's "Aufhebung" of the Aristotelian Concepts of Virtue and Character*). Jego zdaniem, Arystoteles i jego kontynuatorzy rozumieją cnotę w kategoriach nabytego nawyku, a zatem skazują etykę cnót na naturalistyczne założenia, które stawiają tę koncepcję przed problemem określenia źródła jej normatywności. Zdaniem Łukowa, godną uwagi alternatywą jest wolna od odwołań do pragnień i emocji, a więc niezakładająca naturalistycznej perspektywy, kantowska koncepcja cnoty, rozumiana jako sposób myślenia jednostki, będący następstwem jej postanowienia.

Przeciw interpretowaniu arystotelesowskiej cnoty jako nawyku protestował Romuald Piekarski (UG). Dzielności etyczne, które prowadzą do doskonalenia charakteru sprawcy, jego zdaniem, nie muszą i nie były przez Arystotelesa rozumiane jako mechaniczne nawyki, które prowadzą do bezmyślnego działania. Arystotelesowska cnota zakłada rozumne realizowanie dobra (*Aristotle and Kant: Different Understandings of Virtue*).

Do historyczno-etycznych wypowiedzi w trakcie konferencji należały również wystąpienia Andreasa Kinninga (University of Leiden, Holandia), który przedstawił historię stopniowego usuwania pojęcia cnoty z języka moralności zachodniej tradycji, Joanny Klimczyk (IFiS PAN), poddającej krytyce powszechny pogląd, jakoby Hume sformułował koncepcję cnoty, oraz Marka Piechowiaka (UAM), argumentującego na rzecz obecności elementów refleksji nad autotelicznym charakterem człowieka, fundamentalnym dla zrozumienia platońskiej cnoty sprawiedliwości.

Pojęcia aretyczne zajmują bardzo ważne miejsce w etyce stosowanej. John Horton (Keele University, GB) pytał, jakie cnoty polityczne pozwalają konstruować polityczną teorię *modus vivendi*. Podobne podejście do roli cnót w filozofii politycznej przyjął Artur Szutta (UG), który dowodził, że pojęcie rozsądnoci w filozofii Johna Rawlsa należy interpretować

jako aretyczne (*The Virtue of Reasonableness*). Pokazał także istotne konsekwencje takiej interpretacji zarówno dla filozofii Rawls, jak i samej etyki cnót. Użyteczność etyki cnót w kontekście filozofii społecznej podkreślił również Piotr Machura (UŚ). Analizując problem pasywności i braku kompetencji obywatelskiej we współczesnej demokracji, jako remedium wskazał etykę cnót Arystotelesa. Dążenie do społecznych cnót roztropności i sprawiedliwości przekłada się, jego zdaniem, na jakość obywatelskiego zaangażowania. Także Ewa Podrez (UKSW) zwróciła uwagę na potrzebę cnót w budowaniu społeczeństw opartych na idei kompromisu. Natomiast Marta Soniewicka (UJ) próbowała rozwiązać konflikt pomiędzy cnotą sprawiedliwości a cnotą patriotyzmu. Nancy Sherman (Georgetown University, USA) przedstawiała, jak język cnót może być przydatny do opisu doświadczeń żołnierzy, przeżywających poczucie winy spowodowane tym, co uczynili i czego zaniechali. Aneta Gawkowska (UW) zastanawiała się nad możliwością kobiecego ujęcia problemu dzielności etycznej.

O cnotach dyskutowano także w szerszym kontekście: epistemologii (Marek Pepliński, UG) oraz logiki deontycznej (Wojciech Żelaniec, UG).

Ważną część konferencji stanowiła dyskusja panelowa, w której próbowano bezpośrednio odpowiedzieć na zawarte w temacie konferencji pytanie o możliwości i ograniczenia etyki cnót. Dominowało przekonanie o doniosłości praktycznej cnót: w edukacji moralnej, życiu społecznym i politycznym. Identyfikacja z moralnym wzorcem pomaga w zinternalizowaniu wartości, a angażując uczucia, daje dodatkową motywację do dobrego działania (A. Szutta, N. Szutta). Także budowanie społeczeństwa obywatelskiego jest możliwe, gdy jego członkowie mają dyspozycje morale (J. Horton, R. Piekarski). W życiu indywidualnym cnoty pozwalają na identyfikowanie osób jako tych, którym można zaufać, podjąć z nimi współpracę, zaprzyjaźnić się (P. Railton). Osoba cnotliwa ma także łatwość rozpoznawania dobra i zła, naturalną intuicję, kompetencję moralną w kwestii wartości i ich uzasadnienia (R. Audi, A. Szutta). Jest jednak kruchą dyspozycją, którą można nabywać, ale też i utracić, dlatego nie wydaje się słuszne czynienie z cnotliwości jedyne kryterium moralnego wartościowania, do czego zdają się zmierzać radykalni etycy cnót (N. Sherman).

Ograniczenia etyki cnót identyfikowano głównie na polu teoretycznym. Zgodnie przyznawano, że cnoty domagają się ugruntowania w jakiejś koncepcji dobra, chociaż R. Audi bronił autoteliczności niektórych cnót. Etyce cnót zarzucono niejednorodność i proponowano traktować jako nurt w badaniach teoretycznych, a nie wyodrębnioną teorię (P. Łuków), niejednorodność katalogów cnót, trudności w definiowaniu poszczególnych cnót oraz kłopoty w rozwiązywaniu problemów moralnych i rozstrzyganiu moralnych dylematów (A. Kaniowski, N. Szutta).

Natasza Szutta
Artur Szutta
IFSiD UG